

# Zdobyli Główny Szlak Beskidzki

Data publikacji: 6.09.2014 13:00

Główny Szlak Beskidzki to najdłuższy szlak w polskich górach. Oznaczony kolorem czerwonym, stanowi wyzwanie dla wielu pasjonatów górskich wędrówek. Za cel, właśnie ten odcinek, obrali sobie trzej śmiałkowie z Gminy Chybie: dziadek z wnukami. O trudach, przygodach i dojściu do celu, opowiadali podczas sesji Rady Gminy Chybie (02.09).

Główny Szlak Beskidzki ciągnie się przez kilka pasm górskich. Turyści decydując się przejść szlak zazwyczaj idą od zachodu. I tak kolejno przemierzają między innymi: Beskid Śląski, Beskid Żywiecki, Gorce, Beskid Sądecki, Beskid Niski i Bieszczady. Bronisław Chrapek wraz z dwoma wnukami: Adrianem i Krystianem, również postanowili obrać ten kierunek. Adrian ma 16 a Krystian 15 lat - to najmłodszy turyści w Polsce, którzy zdobyli Złota Odznakę Głównego Szlaku Beskidzkiego. Za ten wyczyn, wódatarze Gminy Chybie, postanowili uhonorować trzech śmiałków wręczając im listy gratulacyjne. **Pan Bronisław zaraził swoją pasją do górskich wędrówek swoich wnuków. Panowie są członkami Śląskiego Oddziału PTTK Beskid Śląski i zaliczyli Duży Szlak Beskidzki, który kiedyś liczył 668 km, a teraz około 500 km** – mówiła Elżbieta Dubiańska-Przemysk, wójt Gminy Chybie.

Pasjonaci górskich wędrówek zostali poproszeni o zabranie głosu podczas wrześniowej sesji, jednak zanim tak się stało, otrzymali kwiaty i dyplomy. **Mam nadzieję, że Panowie podzielą się z nami swoimi wrażeniami z tej wyprawy oraz powiedzą, ile ich to kosztowało siły fizycznej, pokory i wytrwałości. Najpierw jednak chciałabym z Przewodniczącym uhonorować ich trud i zaangażowanie oraz to, że nawet tam w górach, na szlaku, promowali naszą Gminę Chybie** – przyznała Elżbieta Dubiańska-Przemysk.

**Niniejszym listem gratulacyjnym wójt Gminy Chybie pragnie złożyć Panu Bronisławowi Chrapek wyrazy uznania i szacunku za trud włożony w kształtowanie postaw wśród młodego pokolenia. Poprzez przewodnictwo w zdobyciu czerwonego szlaku Beskidzkiego (...)** – to treść listu gratulacyjnego, odczytanego przez Przewodniczącą Rady Gminy Chybie, Mirosława Wardas. Podobny list gratulacyjny powędrował również do Krystiana Król i Adriana Parma, którzy pod czujnym okiem dziadka zdobyli Główny Szlak Beskidzki. Na sesji obecny był jednak tylko jeden z wnuków. Podziękowania otrzymali również rodzice chłopców.

**Do tej wyprawy przygotowaliśmy się cały rok. Tak ustaliliśmy trasę, żeby po przejściu marszem dziennym, który czasami wynosił ok. 35 km. nocować w schroniskach, czy w różnych gospodarstwach. I tego się trzymaliśmy. Byliśmy jednak przesileni warunkami pogodowymi. Nie raz zastała nas burza w górach. Do takich sytuacji trzeba się jednak przygotować i zachować szczególną ostrożność, między innymi wyłączyć telefon, trzymać osobno plecak, a przede wszystkim nie stać pod drzewami. Jedyne, co pozostaje to w pozycji skulonej, czekać aż burza minie. Burza w górach, na wysokościach 1500 metrów, czy większych jest bardzo groźna. Jest to niesamowite przeżycie. Ja już miałem wcześniej do czynienia z burzą w górach, gorzej było z moimi wnukami** – wspominał Bronisław Chrapek, po czym dodał. **Szlak Beskidzki ma wiele atrakcji i wyzwań. Idąc, turysta ma okazję podziwiać różnorodny krajobraz. Warto jednak dodać, iż właśnie wędrując tym szlakiem dużo ludzi zginęło, być może przez pioruny bądź po prostu z wycieńczenia** – podkreślał.

Bronisław Chrapek opowiadał z dumą przed radnymi i zgromadzonymi mieszkańcami Gminy o wyprawie, którą przeżył wspólnie ze swoimi wnukami. Radni podziękowali Panu Bronisławowi za podzielenie się swoim przeżyciami gromkimi brawami.